



PRZYMIERZE ROZMOWA

ת"ב

IDEE JUDAIZMU, KTÓRE ODMIENIAJĄ ŻYCIE.
STUDIOWANIE TORY Z RABINEM SACKSEM.

Tłumaczenie: Jolanta Różyło

CHIDUSZ.COM

Cykl wspiera:



Tora jako pieśń Boga

Parsza Wa-jelech 5 października 2019 / 6 tiszri 5780

Pod koniec życia, gdy Mojżesz przekazał już Izraelitom sześćset dwanaście przykazań, dał im jeszcze jedno: „I tak napiszcie sobie pieśń tę, a naucz jej synów Israela, włożywszy ją w usta ich, aby Mi była pieśń świadectwem przeciw synom Israela” (Dwarim 31:19).

Według prostego odczytania tekstu Bóg mówił do Mojżesza i Jozuego o pieśni z następnego rozdziału: „Słuchajcie niebios, gdyż mówić będę; a niech słucha ziemia wyrzeczenia ust moich!” (Dwarim 32:1). Jednak jak już wiemy z poprzedniego komentarza, tradycja ustna interpretuje ten fragment znacznie szerzej – jako polecenie, aby każdy Żyd spisał swój własny zwoj Tory, albo chociaż wziąć udział w takim procesie:

Powiedział Raba: Mimo że nasi przodkowie zostawili nam Torę, naszym religijnym obowiązkiem jest spisanie własnego zwoju, jak powiedziano bowiem: „I tak napiszcie sobie pieśń tę, a naucz jej synów Israela, włożywszy ją w usta ich, aby Mi była pieśń świadectwem przeciw synom Israela” (*Sanhedryn* 21b).

Według logiki interpretacji, trzy elementy wskazują na to, że chodzi właśnie o stworzenie własnego zwoju. Po pierwsze, fraza „napiszcie sobie pieśń” może być kierowana do każdego Izraelity (Ibn Ezra), nie tylko do Mojżesza i Jozuego. Ponadto, dalsza część fragmentu brzmi: „I stało się, gdy dokonał Mojżesz spisania słów zakonu

tego do księgi, aż do końca” (Dwarim 31:24). Trzeci przyczynek do takiego odczytania podaje Talmud. Słowa „aby Mi była pieśń świadectwem przeciw synom Israela” wskazują na to, że chodzi tu o całą Torę, nie tylko pieśń z trzydziestego drugiego rozdziału (*Nedarim* 38a).

Wynika z tego, że ostatecznym przesłaniem Mojżesza było: „To, że otrzymaliście Torę ode mnie, nie wystarczy. Musicie tworzyć ją od nowa w każdym kolejnym pokoleniu”. Przymierze nie miało się przedawnić, ale powinno być wciąż odnawiane.

Do dziś zatem Tora spisywana jest tak, jak robiło się to w starożytności – odręcznie, na pergaminie i przy użyciu piórka. Dokładnie tak, jak dwa tysiące lat temu spisywane były *zwoje znad Morza Martwego*. W judaizmie, religii niemal zupełnie pozbawionej świętych przedmiotów (jak ikony czy relikwie), najbardziej zbliżoną do nadawania im świętości tradycją jest właśnie szczególny stosunek do zwoju Tory.

Pamiętam z dzieciństwa, jak dziadek zabierał mnie do swojego małego bejt midraszu w północnym Londynie, gdzie – jako dwu- może trzylatek – otrzymywałem przywilej umieszczania dzwonków na zwoju Tory po jej podniesieniu, zwinięciu i odłożeniu w aksamitnym okryciu. Nawet wtedy, jako dziecko, wyczuwałem ogromny respekt, z jakim wierni traktowali zwój w tym małym domu nauki i modlitwy. Wielu z nich było uchodźcami. Mówili z bardzo wyczuwalnym akcentem, przypominającym o świecie, który zostawili za sobą, i który – jak się później dowiedziałem – został zniszczony przez Zagładę. W pieśniach, które śpiewali – zawsze w molowej tonacji – wybrzmiewał niewysłowiony smutek. Ale ich miłość do pergaminowego zwoju była zawsze niezmienna. Po latach przyszło mi do głowy, że jest to odpowiednik rabinicznej tradycji dotyczącej Arki Przymierza niesionej przez pustynię – Tora niosła tych, którzy nieśli ją (Raszi, kom. do 1 Ks. Kronik 15:26). Wtedy po raz pierwszy pomyślałem o judaizmie jako historii miłosnej między ludem a księgą – Księgą nad księgami.

Jeżeli jednak uznamy, że przykazanie dotyczy całej Tory, a nie tylko jednego rozdziału, jakie znaczenie ma określenie „pieśń” (*szira*) w zdaniu: „I tak napiszcie sobie pieśń tę”? Jest to wyraźnie słowo kluczowe, pojawia się bowiem w tym fragmencie aż pięć razy. Dlaczego? Dwóch dziewiętnastowiecznych uczonych zaproponowało zaskakujące teorie.

Neciw (rabin Naftali Cwi Jehuda Berlin; jeden z najślawniejszych rektorów jesziw w XIX wieku; żyjący w latach 1816-1893) twierdzi, że Tora powinna być czytana jak poezja, nie jak proza. Hebrajskie słowo *szira* oznacza bowiem nie tylko „pieśń”, ale też „wiersz”. Oczywiście w znacznej większości Tora napisana jest prozą, ale według Neciwa ma dwie cechy poezji. Po pierwsze skonstruowana jest raczej na zasadzie aluzji niż wyjaśnień. Niewiele powiedziane jest tam wprost, za to mnóstwo jest niedopowiedzeń. Po drugie, Tora, czasami przez niespotykaną konstrukcję zdania albo dziwnie użyte słowo,

wskazuje na ukryty głębiej zbiór znaczeń. Tora nie jest więc jak proza, w której znaczenie tekstu znajduje się na powierzchni¹.

Swoją interpretacją Neciw wyprzedza jedną z wielkich teorii biblijnych, zawartą w esejach Ericha Auerbacha *Blizna Odyseusza*, w których autor porównuje styl prowadzenia narracji w księdze Be-reszit z dziełami Homera. Homer opisuje wszystko bardzo szczegółowo, a każda scena jest u niego przedstawiona niezwykle obrazowo. Narracja biblijna jest natomiast dość oszczędna. Za przykład Auerbach podaje historię związania Izaaka, z której opisu nie wiemy, jak wyglądali bohaterowie, co czuli, co mieli na sobie, ani co widzieli wokół.

Wyszczególnione są decydujące momenty w narracji, ale nic pomiędzy. Nawet czas i miejsce wymagają interpretacji. Myśli i uczucia nie są wyrażone, a jedynie zasugerowane ciszą albo fragmentarycznymi wypowiedziami. Całość przesiąknięta jest niepokojącym napięciem i zmierza ku jednemu celowi. Historia jest bardzo tajemnicza i, jak określił to Auerbach, „pełna tła”².

Na zupełnie inny aspekt wskazuje rabin Jechiel Michel Epstein, autor kodeksu halachicznego *Aruch ha-szulchan*. Epstein zauważa, że w dyskusjach rabinicznych często pada stwierdzenie: „Te i tamte są słowami żywego Boga” (tr. *Eruwin* 13b; *Gitin* 6b). To według rabina jest powodem, dla którego Torę nazywa się pieśnią. Pieśń jest bowiem jeszcze piękniejsza, gdy śpiewana jest przez wiele głosów przeplatających się w złożonych harmoniach.

Zgodnie z moją interpretacją, sześćset trzynaste przykazanie nie tylko opisuje Torę, ale mówi o obowiązku odnawiania jej w każdym kolejnym pokoleniu. Aby Tora była wciąż żywa, nie wystarczy tylko uczyć jej jako zapisu historii i prawa. Musi wzbudzać nasze emocje.

Judaizm jest religią słów, a jednak zawsze, kiedy w języku judaizmu próbujemy mówić o duchowości, Tora zmienia się w pieśń – jakby słowa same chciały wymknąć się ciężarowi skończonych znaczeń. Z jakiegoś powodu melodia przybliża nam rzeczywistość, która jest zwykle poza naszym zasięgiem. William Wordsworth nazwał to „poczuciem jakiejś wzniosłości/ czegoś znacznie głębiej wplecionego/ co żyje w świetle zachodzącego słońca/ w bezkresnym oceanie i żywym powietrzu”³. Słowa są językiem rozumu, zaś muzyka językiem duszy.

Sześćset trzynaste przykazanie o odnawianiu Tory w każdym pokoleniu oznacza, że mimo iż została nam ona dana raz, musi być odbierana wielokrotnie. Celem naszych studiów i rytuałów jest bowiem uchwycenie pierwotnego głosu, słyszanego u stóp Synaju. Nie wystarczy tu inteligencja, potrzebne są również emocje. Chodzi o to, aby traktować

¹ *Kidmat davar*, wstęp do *Haamek davar*, s. 3.

² Erich Auerbach, *Mimesis: The Representation of Reality in Western Literature*, New Jersey 2013, s. 3-23.

³ Wordsworth, *Lines Composed a Few Miles Above Tintern Abbey, On Revisiting the Banks of the Wye During a Tour* (lipiec 1798), New Jersey 1992, s. 23.

Torę nie tylko jak pisane słowo, ale również melodię. Tora to Boże libretto, a my, Żydzi, jesteśmy Jego chórem, wykonującymi Jego symfonię. I chociaż często w rozmowie między Żydami dochodzi do kłótni, kiedy śpiewamy, tworzymy harmonię, tak jak Izraelici przedzierający się przez Morze Czerwone. Muzyka jest bowiem językiem duszy, a na poziomie duszy Żydzi jednoczą się z Bogiem, który wznosi się ponad sprzeczności niższych światów.

Tora to pieśń Boga, a wyśpiewywanie jej jest naszym obowiązkiem.



Więcej tekstów rabina Sacksa na stronie: www.rabbisacks.org

Facebook, Twitter, Instagram, YouTube icons followed by @rabbisacks

The Office of Rabbi Sacks, PO Box 72007, London, NW6 6RW, UK
+44 (0)20 7286 6391 • info@rabbisacks.org

© Rabbi Sacks • Wszelkie prawa zastrzeżone
Biuro rabina Sacksa jest wspierane przez The Covenant & Conversation Trust